

ANDRZEJ JACKIEWICZ-RUZGIS

ur. 1930; Puławy

Miejsce i czas wydarzeń	Puławy, II wojna światowa
Słowa kluczowe	Puławy, II wojna światowa, okupacja niemiecka, matka, ojciec, bieda, tajne nauczanie

Okupacja niemiecka w Puławach

[Gdy miałem] dziewięć lat wybuchła wojna, dalej mieszkaliśmy na Górnej Niwie, ale nie długo albowiem niemiecki nowy dyrektor upodobał sobie to miejsce i tam założył siedzibę. A myśmy zostali wyrzuceni z dobrego mieszkania, niemalże na owe czasy luksusowego i zamieszkaliśmy w nędznym domku na poddaszu przy ulicy Lubelskiej 102, tam gdzie dzisiaj znajduje się jedno z przedszkoli. Ojciec mój szczerzy patriota, związał się z ruchem oporu dzięki panu Kotrasińskiemu. W 1943 roku najpierw aresztowali chorążego wraz z całą rodziną, [a potem mojego ojca]. Po aresztowaniu ojca było nam strasznie ciężko, bo mama była zupełnie nie przystosowana do żadnej pracy, bo przed wojną żony nie pracowały, tylko wychowywały dzieci, także nam było bardzo ciężko, co lepszego to szło w paczki do ojca, a myśmy po prostu głodowali strasznie. W [19]44 roku w lipcu, kiedy weszli Sowieci do Puław, to nie tylko nam się polepszyło, ale jeszcze pogorszyło, dlatego, że jak weszli na Górną Niwę to wykopali wszystko to co rosło w ziemi, a rosły kartofle, jarzyny, bo tam mieliśmy ogródki, bo matka pracowała tam jako zwykła pracownica i mieliśmy takie ogródki, jak to się mówi dzisiaj przyzakładowe. W [19]44 roku na Wigilię to w zasadzie nie mieliśmy nawet suchego chleba. Za okupacji chodziłem na tajne nauczanie do pana profesora Zinkiewicza. Prowadził tajne nauczanie narażając siebie i dzieci, gdyby to Niemcy wykryli to by na pewno był ciężko represjonowany.

Data i miejsce nagrania	2003-10-07, Puławy
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Redakcja	Dominika Jasłowska
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"